

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 lipca 2017 r.,

sprawy **S.C.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 21 marca 2016 r., sygn. akt XVIII K ...7/15,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego S.C..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 21 marca 2016 r., w sprawie o sygn. akt XVIII K ../15, uznał S.C. za winnego tego, że w dniu 29 sierpnia 2014 r. w [...], w sklepie z papierosami elektronicznymi należącym do H. S., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma mężczyznami o nieustalonych personaliach, dokonali rozboju na osobie K.G. i R.P., w ten sposób, że grożąc natychmiastowym użyciem przemocy i pozbawieniem życia wobec K.G., a także grożąc pozbawieniem życia i używając przemocy wobec R.P. w postaci uderzania pięściami w twarz oraz kopania po całym ciele, uderzenia w głowę latarką i posługując się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem do noża w postaci metalowego kastetu

wyposażonego w ostrze, poprzez jego przystawienie do ciała, w tym w okolice głowy pokrzywdzonego oraz wbicie ostrza w skórę głowy przez oskarżonego S.C., w wyniku czego R.P. doznał obrażeń ciała w postaci rany okolicy czołowej, które skutkowały rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 1.000 zł na szkodę H.S. oraz w kwocie 300 zł na szkodę K.G., a także towaru w postaci e-papierosów i akcesoriów o łącznej wartości 6.252,47 zł na szkodę H.S., wszystko w łącznej kwocie 7.552,47 zł, tj. popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, a na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 16 marca 2016 r.

Na podstawie art. 33 § 1, § 2, § 3 k.k. Sąd orzekł karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 10 zł, zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 300 zł na rzecz K.G. i kwoty 6.016,93 zł na rzecz H.S.. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek zapłaty kwoty 5.000 zł na rzecz R.P. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k., poprzez brak rozpoznania wniosku obrony w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z bezpośredniego okazania osoby oskarżonego S.C. pokrzywdzonym K.G. R.P., w sytuacji, gdy wniosek ten był zgłaszany i ponawiany wielokrotnie na etapie postępowania przygotowawczego jak też sądowego, a brak jego rozpoznania do czasu pierwszej rozprawy głównej uczynił go bezprzedmiotowym wobec „konfrontacji” oskarżonego z pokrzywdzonym, zaś potrzeba przeprowadzenia powyższego dowodu miała kluczowe znaczenie dla poczynienia właściwych ustaleń faktycznych wobec wskazywanych przez pokrzywdzonych cech szczególnych domniemanego sprawcy takich jak „krzywe zęby”, czy charakterystyczny sposób poruszania się, co nie

mogło podlegać weryfikacji podczas rozpoznania pośredniego, a stało w oczywistej sprzeczności z rzeczywistym wizerunkiem oskarżonego S.C.;

- art. 7 k.p.k. w zw. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania (...), polegające na poczynieniu ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa oskarżonego w oparciu o wyniki czynności okazania wizerunku osoby oskarżonego S.C. pokrzywdzonym tj. K.G. R.P., podczas gdy okazane fotografie oskarżonego sporządzono przed kilkunastu laty, a co za tym idzie przedstawiały one oskarżonego w wieku dwudziestu kilku lat, toteż nie odzwierciedlały wizerunku oskarżonego z daty popełnienia czynu;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie przedmiotowych przepisów polegające na dowolnej i jednostronnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także bez zachowania zasady obiektywizmu oraz niepowzięcie występujących w sprawie wątpliwości, poprzez:

- uznanie rozpoznania wizerunku S.C., jako sprawcy przestępstwa przez pokrzywdzonych za wiarygodne pomimo, że pokrzywdzonym okazano nieaktualną fotografię z wizerunkiem oskarżonego, który znacznie odbiegał od jego wyglądu w dacie popełnienia inkryminowanego zdarzenia, a świadkowie ci w toku postępowania przygotowawczego zgodnie i kategorycznie wskazywali, że sprawcę wyróżniała cecha szczególna w postaci krzywego zgryzu/krzywych zębów, podczas gdy oskarżony nie wyróżnia się taką cechą, jak też brak w opisie osoby rozpoznanej przez pokrzywdzonych blizny na czole, którą oskarżony posiada,

- uznanie za wiarygodne zeznań świadka B. P. w zakresie, w jakim miała ona rozpoznać na rozprawie główniej oskarżonego S.C. jako współsprawcę zdarzenia, podczas gdy w toku postępowania przygotowawczego świadek twierdziła, że nie była bezpośrednim świadkiem przedmiotowego zdarzenia, jak też że nie zapamiętała rysów twarzy i nie byłaby w stanie poznać żadnego ze sprawców, co stoi w oczywistej sprzeczności z przyjęciem za wiarygodne rozpoznania dokonanego na rozprawie po upływie przeszło roku od dnia zdarzenia,

- zdeprecjonowanie dowodów z przeprowadzonych w sprawie opinii z zakresu daktyloskopii, badań genetycznych i osmologii, w zakresie w jakim wszystkie

zgodnie i jednoznacznie nie wskazują na udział oskarżonego S.C. w zarzucanym mu przestępstwie, zaś twierdzenia Sądu Okręgowego w części w jakim stwierdza, że jest to skutkiem, „iż miejsce zdarzenia to miejsce odwiedzane przez szereg osób (...) w zdarzeniu uczestniczyło jeszcze dwóch nieustalonych sprawców poza oskarżonym i w takiej sytuacji ślady biologiczne czy linie papilarne pochodzące od wielu osób mogą podlegać mieszaniu czy eliminacji” są nieprawidłowe wobec faktu, że ślady na miejscu zdarzenia zostały zabezpieczone bezzwłocznie (zanim nastąpiła ewentualna ingerencja osób trzecich), a także pochodziły z przedmiotu (latarka/paralizator), którym zgodnie z relacją świadka/pokrzywdzonego R.P. miał rzekomo posługiwać się jedynie oskarżony S.C.;

a w konsekwencji powyższych uchybień:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu, że oskarżony S.C. dopuścił się przestępstwa rozboju z posłużeniem się niebezpiecznym przedmiotem na osobie R.P. i K.G., w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy pozostawia istotne wątpliwości w zakresie udziału S.C. w tym przestępstwie, mając zwłaszcza na uwadze treść opinii z zakresu daktyloskopii, osmologii i porównania profili DNA, które to nie potwierdziły związku S.C. z przedmiotową sprawą, opis wyglądu i cech szczególnych domniemanego sprawcy wskazywany przez pokrzywdzonych a istotnie odmienny od rzeczywistego wizerunku S.C., jak też pozbawioną wartości dowodowej czynność okazania wizerunku osoby oskarżonego pokrzywdzonym oraz brak innych dowodów przemawiających za winą i sprawstwem S.C. winien prowadzić do odmiennych ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego;

z ostrożności procesowej:

- obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w sprawie w charakterze świadka M. K. współwłaściciela baru K. oraz drugiego ze współwłaścicieli o imieniu Ł., wobec twierdzeń pokrzywdzonego R.P., w zakresie, w jakim stwierdza on, że sprawcy inkryminowanego zdarzenia mieli żądać aby

dostarczył on w/w osobom określoną kwotę pieniędzy przy jednoczesnym pominięciu tej kwestii w treści pisemnego uzasadnienia wyroku;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że sprawcy inkryminowanego zdarzenia działali z zamiarem rozboju, podczas gdy szereg ustalonych w sprawie okoliczności, takich jak wysuwane przez sprawców żądania dostarczenia określonej kwoty pieniędzy wskazanym osobom, czas ich działania, brak zaboru większości znajdującego się w sklepie mienia, kierowanie przemocy jedynie przeciwko osobie R.P., czy wreszcie zwrot części skradzionego mienia uzasadniają wątpliwość, co do rzeczywistego zamiaru działania sprawców przedmiotowego zdarzenia;

z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej w stosunku do oskarżonego S.C. kary w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której to wymierzenie nastąpiło z naruszeniem zasad i kryteriów sądowego wymiaru kary, poprzez orzeczenie kary niewspółmiernie wysokiej do stopnia winy i społecznej szkodliwości, co wynikało z nadmiernego wyeksponowania przez Sąd orzekający okoliczności obciążających, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu okoliczności łagodzących takich jak ustabilizowany i nienaganny tryb życia oskarżonego przed zatrzymaniem wyrażający się w fakcie posiadania stałej pracy, opieka i łóżenie na utrzymanie małoletnich dzieci, pozostawanie w stałym związku czy wreszcie jednoznacznie pozytywna treść wywiadu kuratorskiego, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia kary rażąco surowej, sprzecznej z dyrektywami wymiaru kary, wyrażonymi w art. 53 k.k.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a z ostrożności procesowej - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez znaczne złagodzenie orzeczonej kary.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa .../16, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji obrońca podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„I. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak szczegółowego rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w środku odwoławczym wniesionym na korzyść skazanego S.C. polegający na tym, że Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się w sposób dostateczny co do zarzutów apelacji i wniosków w niej zawartych, poprzestając na ogólnikowych stwierdzeniach, wskazanych w uzasadnieniu niniejszej kasacji – podczas gdy ustawodawca nałożył na Sąd odwoławczy obowiązek rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym – oraz na braku szczegółowego wskazania w uzasadnieniu wyroku, czym kierował się ten Sąd wydając wyrok, a w szczególności dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za niezasadne;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez własną nieobiektywną, dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu środka odwoławczego – szczegółowo wskazaną w uzasadnieniu niniejszej kasacji – oraz aprobatę oceny dokonanej przez Sąd I instancji, a także poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego S.C., oparcie orzeczenia nie na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego, lecz przyjęcie za Sądem I instancji za podstawę wyroku części dowodów, wypieranie stwierdzonych faktów i uzyskanych dowodów przez założony z góry przez Sąd odwoławczy stan rzeczy – co skutkowało wadliwym przyjęciem przez oba składy orzekające, że S.C. jako jeden ze współsprawców w dniu 29.08.2014 r. dopuścił się czynu wypełniającego dyspozycje art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. szczegółowo opisanego w sentencji wyroku Sądu Okręgowego (...).”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego S.C. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację, powołując się na ugruntowany w tej kwestii podgląd Sądu Najwyższego, podniósł, iż kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Analiza podniesionych zarzutów kasacyjnych pozwala na stwierdzenie, że głównym ich celem jest podważenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, a w pełni zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny.

Podnieść należy, że Sąd Apelacyjny, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał wniesiony środek odwoławczy, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k. podał, dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne. Autor kasacji nie stawia zresztą Sądowi odwoławczemu zarzutu nierozważenia podniesionych w apelacji wniosków i zarzutów, ale „brak szczegółowego rozważenia” i niewypowiedzenia się w sposób dostateczny w zakresie zarzutów i wniosków. Lektura uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego przeczy twierdzeniom skarżącego.

Wniesienie kasacji umożliwiło obrońcy skazanego ponowne zaprezentowanie własnej oceny wpływu jakie miało, jego zdaniem, wadliwe przeprowadzenie okazania wizerunku skazanego świadkom R. P. i K.G., na treść rozstrzygnięcia, ale także wpływu oceny zeznań tych świadków dokonanej przez

Sąd pierwszej instancji, a w pełni zaaprobowanej przez Sąd odwoławczy, na kwestionowane orzeczenie. Za prokuratorem powtórzyć należy, że Sąd ten nie miał żadnych wątpliwości, co do niezasadności podniesionych przez obrońcę zarzutów apelacyjnych i pogląd swój należycie uzasadnił, po części odwołując się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, jak również przedstawiając własne stanowisko. Sąd odniósł się do kwestii okazania wizerunku skazanego S.C. świadkom R. P. i K.G. na etapie postępowania przygotowawczego, mając na uwadze tak datę ich przesłuchania, jak i datę okazania. Podczas przesłuchania obaj świadkowie opisali wygląd sprawcy, którego następnie rozpoznali podczas okazania tablic poglądowych z wizerunkami osób, niezależnie od siebie, w sposób jednoznaczny i kategoryczny. Sąd miał na uwadze zeznania świadka K.G., który podał, że sprawca miał normalną budowę ciała i ważył około 80 kg. Podana przez niego waga, jak podniósł Sąd Okręgowy, odbiegała o około 20 kg od rzeczywistej masy skazanego, lecz nie świadczy to, zdaniem Sądu odwoławczego, iż opis podany przez pokrzywdzonego nie odnosił się do S.C.. Także rozważania Sądu pierwszej instancji w zakresie „krzywych zębów”, o których mówił świadek R.P. opisując skazanego, czy „krzywym zgryzie” – wg świadka K.G. – zostały przez Sąd odwoławczy zaakceptowane, albowiem ocena ta nie pozostawała w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym i nie dawała podstawy do negowania przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji analizy podanego przez pokrzywdzonych opisu sprawcy (obaj pokrzywdzeni niezależnie od siebie rozpoznali skazanego, a w swoich relacjach, prawidłowo określili wzrost i wiek sprawcy, nie mieli również wątpliwości co do rozpoznania oskarżonego w trakcie rozprawy głównej).

Uwadze orzekającego Sądu nie uszły także wnioski końcowe wydanych w sprawie opinii: z zakresu badań genetycznych (k. 244-250/tom II), daktyloskopijnych (k. 255-259/tom II), z zakresu badań osmologicznych (k.295-299/tom II). Okoliczność, że w wyniku przeprowadzonych ekspertyz nie zabezpieczono w miejscu zdarzenia zarówno materiału genetycznego zawierającego DNA skazanego S.C., jak i odwzorowań jego linii papilarnych oraz przeprowadzone badania nie wykazały zgodności zapachowej pomiędzy materiałem dowodowym, a porównawczym w żaden sposób, zdaniem Sądu, w

świetle pozostałego materiału dowodowego, nie podważała wiarygodności relacji pokrzywdzonych dotyczących S.C.. Sąd odwoławczy uznał za zasadną ocenę Sądu Okręgowego, że zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania jest, iż w miejscu zdarzenia nie zabezpieczono śladów biologicznych czy linii papilarnych (także na latarce), skoro miejsce zdarzenia to miejsce odwiedzane przez szereg osób (klienci, pracownicy sklepu), ponadto w zdarzeniu uczestniczyło jeszcze dwóch nieustalonych sprawców poza skazanym i w takiej sytuacji ślady biologiczne czy linie papilarne, pochodzące od wielu osób mogą podlegać mieszanii między sobą czy eliminacji.

Na zakończenie przypomnieć należy, że ustanowiony w art. 7 k.p.k. obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego zanegowania jej i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy tu także uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwnie, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione. Istotą zaś przepisu art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia

wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r. sygn. II KK 183/11, LEX nr 1108458). Nie sposób również twierdzić, że skarżony wyrok dotknięty jest także obrazą art. 5 § 2 k.p.k. Przypomnieć bowiem trzeba, że wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględniać na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego. Sam fakt ich istnienia, wynikający z rozbieżności w materiale dowodowym, nie może niejako automatycznie skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego, co w praktyce musiałoby sprowadzać się do dania wiary dowodom korzystnym dla niego i odrzucenia dowodów go obciążających. Dodatkowo powtórzyć należy, w ślad za prokuratorem, że jeżeli sąd odwoławczy nie zmienia zaskarżonego wyroku co do istoty, to – tak jak w rozważanej sprawie – nie czyni własnych ustaleń faktycznych i nie dokonuje ponownej, własnej oceny dowodów, w konsekwencji więc nie może obrazić przepisu art. 410 k.p.k.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny wywiązał się z obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., nie naruszył też przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., co uzasadniło oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

kc